

Iwona Radziszewska

Maciej Musa Konopacki (ur. 1926) – nasz Tatar

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2016.025>



Maciej Konopacki podczas prelekcji pt. „Książka tatarska w Polsce” wygłoszonej 3 maja 1977 r. w Towarzystwie Przyjaciół Książki w Łodzi. Z lewej: inż. Edward Azarewicz.
(Z archiwum Macieja, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD)

Maciej Musa Konopacki to nietuzinkowy człowiek, którego historia rozpoczęła się 29 stycznia 1926 r. w Wilnie i wciąż się toczy. Chcąc opowiedzieć choć niewielką część tej historii, tak, by zabrzmiała wiarygodnie, oddaję w dużej mierze głos jej bohaterowi. Jego tekstom, wystąpieniom publicznym i prywatnym wypowiedziom.

Barwny styl tych wypowiedzi, ich dygresyjność i szczerłość najtrafniej oddadzą osobowość muzułmanina, Tatar, wilnianina, sopocianina, dziennikarza, społecznika, Człowieka Dialogu, Macieja Musy Konopackiego, który przez całe życie zawodowe i pozazawodowe był zaangażowany w działalność popularyzującą szeroko rozumianą Tatarszczyznę, a także ideę porozumienia i dialogu chrześcijańsko-muzułmańskiego.

Pierwszy okres pracy zawodowej świeżo upieczony wtedy rusycysty przypada na połowę lat 50. Początki dziennikarskiej kariery były związane z Redakcją Wiadomości Zagranicznych PAP, w której pracę podjął w roku 1955, tym samym, w którym ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. Po dwóch latach pracy w PAP dołączył do białostockiej redakcji tygodnika białoruskiej mniejszości „Niwa”, w którym już wcześniej, bo 15 lipca 1956 r. (cztery miesiące po ukazaniu się pierwszego numeru tego pisma) opublikował swój pierwszy, oparty na pracy magisterskiej (nt. *Janka Kupala jako tłumacz poezji Adama Mickiewicza, Władysława Syrokomli i Marii Konopnickiej*) artykuł *Янка Купала – вялікі прыяцель польскай літаратуры*. W „Niwie” pracował do 1964 r.¹

Równolegle rozpoczął współpracę z Polskim Radiem Białystok, które 15 czerwca 1958 r. nadało „Magazyn Białoruski”, pierwszą audycję w języku białoruskim zrealizowaną pod redakcją Konopackiego. Rozgłośnia, z którą młody redaktor związał się na kolejne dwa lata (1958–1960), do dziś poświęca mniejszościom narodowym najwięcej czasu antenowego na tle innych stacji radiowych².

Pochodzenie, wyznanie, doświadczenia dzieciństwa były z pewnością czynnikiem determinującym podejmowane w pracy zawodowej tematy. Wkrótce motywem przewodnim artykułów Macieja Konopackiego stała się ta część jego tożsamości, z którą do dziś jest kojarzony przede wszystkim.

Jednym z pierwszych napisanych przez niego tekstów, zwracających uwagę na istnienie tatarskiej mniejszości, był wydany w „Turyście” artykuł *Otoczmy opieką rodzimym Orient!*³. Kolejne pojawiały się m.in. na łamach „Gazety Białostockiej”, „Przeglądu Orientalistycznego”, „Literatury Ludowej”, krajoznawczo-turystycznego miesięcznika „Poznaj Swój Kraj”, a także białoruskojęzycznej „Niwy”⁴. Były to tytuły prasowe docierające do szerokiego grona odbiorców, którzy mieli okazję zapoznać się i oswoić z podlaskim Orientem, a może nawet szerzej nim zainteresować. Można uznać, że Konopacki trafił do różnych kręgów zawodowych i społecznych. Z jednej strony na szlak tatarski, do

¹ R. Berger, *Hassan Konopacki – Tatar, muzułmanin, bydgoszczanin*, Warszawa 2011, s. 11; M. Pieciukiewicz, *Listy (1956–1982)*, Białystok 2005, s. 19; Л. Плагюская, *Увесь свет Мацея Канапацкага*, „Ніва”, nr 7 (2336), z dn. 18 lutego 2001 r., s. 5.

² M. Pieciukiewicz, op. cit., s. 19; A. Ryczkowski, *Słuchalność programów dla mniejszości narodowych emitowanych przez Polskie Radio Białystok na podstawie badań audytorium radiowego Instytutu Millward Brown SMG/K*, „Pogranicze. Studia Społeczne” 2011, t. XVIII, s. 203.

³ M. Konopacki, *Otoczmy opieką rodzimym Orient!*, „Turysta” 1960, nr 21 (146).

⁴ I. Radziszewska, *Bibliografia prac Macieja Musy Konopackiego. Wybór*, [w:] *Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w historii, języku i kulturze*, red. J. Kulwicka-Kamińska, Cz. Łapicz, Toruń 2013, s. 33–41.

Bohonik i Kruszynian, kierował czytelników zainteresowanych turystyką, którzy nie tylko z jego pierwszymi artykułami wyciętymi z gazet, ale już w latach 70. z broszurowymi przewodnikami *Pod białostockimi minaretami*⁵ lub *Białostocki Szlak Tatarski*⁶ mogli wyruszyć w podróż po ówczesnym województwie białostockim. Z drugiej strony współdziałał ze środowiskiem naukowym, które zaczęło coraz wnikliwiej przyglądać się mniejszości tatarskiej, a szczególnie spuściźnie piśmienniczej Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. W swoim artykule *Piśmiennictwo Tatarów polsko-litewskich w nauce polskiej i obcej*, jako prekursora dyscypliny zwanej dziś *kitabistyką*, Konopacki wymienia Antoniego Muchlińskiego, który już w latach 50. XIX w. zainteresował się słowiańskojęzycznymi fragmentami tekstów w tatarskich rękopisach religijnych⁷.

Przełom lat 50. i 60. był, jak mówi sam dziennikarz o czasie swojej aktywnej działalności, początkiem jego „okresu burzy i naporu”. Ale podczas gdy literacki *Sturm und Drang* trwał niecałe 20 lat, u Konopackiego, biorąc pod uwagę wydane teksty jego autorstwa, kończy się on po około 50 latach, jeżeli za ostatni opublikowany tekst uznać wstęp do wydawnictwa albumowego *Tatarzy polscy. Historia i kultura Tatarów w Polsce*⁸, które upamiętnia wystawę prezentowaną na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie.

Publikacje w różnego rodzaju periodykach stanowią dużą i namacalną część jego działalności, co zostało odnotowane m.in. w informatorze *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce*, w którym stwierdza się, że „największy dorobek publicystyczny ma dziennikarz Maciej Konopacki, wiele publikacji historycznych przygotowali również historyk Ali Miśkiewicz oraz Selim Chazbijewicz, znany również z publikacji poezji”⁹.

Pierwsze kroki w popularyzowaniu kultury mniejszości tatarskiej stawiał, jak się okazuje, na długo przed debiutem na łamach prasy. Już w Szkole Powszechnej w Wilnie nauczycielka, pani Władysława Traczowa zamówiła u Macieja – wówczas ucznia piątej klasy – lekcję o islamie. Przyszły dziennikarz podszedł do zadania profesjonalnie, odbył konsultacje u muftiego Jakuba Szynkiewicza, a prelekcję przygotował na podstawie wypożyczonego mu przekładu *Koranu* z 1858 r. (tzw. *Koranu Buczackiego*)¹⁰.

⁵ M. Konopacki, *Pod białostockimi minaretami*, Białystok 1972.

⁶ Idem, *Białostocki szlak tatarski*, Warszawa 1977.

⁷ Idem, *Piśmiennictwo Tatarów polsko-litewskich w nauce polskiej i obcej*, „Przegląd Orientalistyczny” 1966, nr 3 (59), s. 193.

⁸ Idem, Bez tytułu – wstęp, [w:] *Tatarzy polscy. Historia i kultura Tatarów w Polsce*, red. B. Igielska, Szczecin 2009, s. 5–6.

⁹ *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce. Informator 2003*, red. L. M. Nijakowski, S. Łodziński, Warszawa 2003, s. 66.

¹⁰ Wspomnienia M. M. Konopackiego. Rozmowa z dn. 15 sierpnia 2015 r., Sopot.



Szkoła Powszechna nr 1 im. Szymona Konarskiego, Wilno 1938 r., Maciej Konopacki w rządzie kucających dzieci, czwarty z lewej. (Z archiwum Macieja, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD)

Aktywna działalność dziennikarza, po pobycie na Wybrzeżu w latach 1964–1972, ponownie przeniosła się na Białostoczczyznę. W 1973 r. Konopackiego zatrudniono w Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku, a w parę lat później w Powiatowym Domu Kultury w Sokółce, przekształconym w 1975 w Sokólski Ośrodek Kultury¹¹. Tam rozpoczął starania o stworzenie działu tatarskiego w przyszłym Muzeum Społecznym. O realizowanym projekcie pisał w artykule *Tatarszczyzna polska w muzealnym kształcie*:

Inicjatywa zrodziła się w Białymstoku. [...] Nie wykroczone jednak poza sferę rozważań wokół celowości urządzenia w Muzeum Okręgowym w Białymstoku nawet skromnej ekspozycji. [...]

Do projektu utworzenia ekspozycji tatarskiej nawiązano dopiero w 1973 roku w memoriale przedłożonym Wydziałowi Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Memoriał przygotowali Zbigniew Żuk i autor tych słów. Wydział odniósł się z pełnym zrozumieniem do projektu.

[...] Przychyłono się do zdania, że położona w niedalekim sąsiedztwie Białegostoku oraz Bohonik i Kruszynian Sokółka, sama również stanowiąca spore skupisko Tatarów, jest najlepszym miejscem, w którym można z powodzeniem realizować projekt i to z korzyścią dla przyszłego Muzeum Ziemi Sokólskiej¹².

W artykule został również opisany rysujący się kształt tworzonego działu tatarskiego oraz zebrane dotychczas eksponaty, które po raz pierwszy zaprezentowano w 1974 r. na wy-

¹¹ J. Konopacki, „Sokólski Orient”, „Świat Islamu” 1996, nr 4, s. 8; D. Łętowska, *Z kart historii Domu Kultury w Sokółce*, „Dyskusja: Biuletyn Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku” 1986, nr 8, s. 23.

¹² M. Konopacki, *Tatarszczyzna polska w muzealnym kształcie*, „Przegląd Orientalistyczny” 1976, nr 2, s. 162.

stawie w Bibliotece Miejskiej. Zaakcentowano także nieocenione wsparcie nieżyjącego już wówczas orientalisty Jana Reychmana. Autor zasugerował wreszcie, że finał realizacji projektu można połączyć z przypadającą na 1979 r. 300-setną rocznicą osadnictwa tatarskiego na Białostocczyźnie i Lubelszczyźnie¹³.

Jego poczynania nie zawsze spotykały się z aprobatą współwyznawców. Nie wszyscy umieli uruchomić wyobraźnię, spojrzeć w przyszłość i dostrzec właściwy cel działań Konopackiego¹⁴. Zapewne dlatego o swoich tatarskich korzeniach po latach mówi:

Trawestując słowa Gombrowicza, jestem doprowadzony do ostateczności swoim pochodzeniem i swoją świadomością, jest mi z tym bardzo trudno i bardzo dobrze, lubię pokonywać aporie i jakoś to mi się udaje, inszallah¹⁵(¹⁶).

Przywracając temat tatarskiego osadnictwa społeczności lokalnej oraz zainteresowanym w całym kraju, Konopacki stał się również pomysłodawcą oraz jednym z organizatorów imprezy „Orient Sokólski”. Pierwszy „Orient Sokólski – prawda i legenda”, który stał się imprezą cykliczną, odbył się w dniach 26–27 czerwca 1976 r. Kolejny zorganizowano 30 czerwca i 1 lipca wspomnianego już 1979 r., szczególnego, ze względu na okrągłą rocznicę tatarskiego osadnictwa, a także na towarzyszące imprezie wydarzenia. W ramach obchodów rocznicy otwarto bowiem nowy szlak turystyczny, nazwany „szlakiem tatarskim”, który wiódł z Białegostoku do Sokółki, a następnie do Bohonik i Kruszynian, natomiast Muzeum Okręgowe przekazało „tatariana” tworzące odrębną ekspozycję w Muzeum Społecznym¹⁷.

Na fali popularności tematu, jak również niemałej popularności osobistej, Konopacki, jako osoba zasłużona dla regionu, powrócił do Polskiego Radia Białystok, tym razem w roli eksperta. W audycji Janiny Raczkowskiej *Trzy opowieści z tatarskiego szlaku – część III*, poświęconej rodowodom tatarskim w literaturze polskiej, wyemitowanej 12 stycznia 1978 r., został przedstawiony jako: „Tatar z pochodzenia, wybitny znawca polskiego Orientu, twórca działu tatarskiego Muzeum Ziemi Sokólskiej”¹⁸. Omawiając liczne wątki literackie, Konopacki porusza w audycji również kwestie poczucia tożsamości etnicznej, wyznaniowej, kulturowej oraz poszukiwania własnych korzeni:

Fascynują mnie losy Tatarów, aż do zatracenia się ich w polskości, aby, po nieraz kilku pokoleniach, mogła ożyć legenda o innoplemiennych przodkach. [...] Na pewno nie będę w błędzie, jeśli dodam, że to poszukiwanie jakiejś odrębności, poszukiwanie korzeni pochodzenia jest w naszych czasach już całym zjawiskiem. Po prostu w ten również sposób jakby bronimy się

¹³ Ibidem, s. 161–164.

¹⁴ Ibidem, s. 162; idem, „*Ex oriente lux*” po rodzimemu, [w:] *Tatarzy polscy. Jednodniówka w 20. rocznicę I „Orientu Sokólskiego*”, red. K. Andrzejewska, Białystok–Sokółka 1996, s. 21; idem, *Wspólnota utraconych szans?*, „*Życie Tatarskie*” 1998, nr 1 (70), s. 13–16; L. Olchowik, *Pobratymiec*, Ilustrowany Magazyn Turystyczny „*Światowid*” 1987, nr 3 (931), s. 15.

¹⁵ Ar. *in šā’a Allāh* – zwrot wyrażający nadzieję na spełnienie czegoś, jeśli taka jest wola Boga, „jeżeli zechce Bóg” (S. Stachowski, *Glosariusz turecko-polski*, Kraków 2005, s. 134).

¹⁶ Wypowiedź z 2003 r., zarejestrowana prawdopodobnie (nieopisany dokument dźwiękowy) podczas obchodów III Dni Kultury Muzułmańskiej, 9–12 października 2003 r., Gdańsk. *Maciej Konopacki* [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

¹⁷ D. Łotowska, op. cit. s. 24; A. Miśkiewicz, *Orient Sokólski (z działalności Sokólskiego Ośrodka Kultury)*, „*Dyskusja: Biuletyn Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku*” 1986, nr 8, s. 25–26.

¹⁸ J. Raczkowska, *Trzy opowieści z tatarskiego szlaku – część III*, Polskie Radio Białystok, 12 stycznia 1978 r. [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

przed utratą indywidualności w świecie, który pragnie nas zuniformizować, zewnątrz i wewnątrz upodobnić jednych do drugich, po prostu uczynić nas w tym cywilizacyjnym tyglu jakąś papką. [...] A broniąc się przed utratą tej indywidualności, nieraz penetrujemy swe rodowody, swą genealogię i nawet domniemana tatarskość potrafi jakoś krzepić, czy świadomość w ogóle jakiejś inności. [...] Uświadamianie autentyczności w przeszłości, im bardziej odległej, pozwala przetrwać niejedną ciężką próbę życia człowiekowi, godnie znosić przeciwności losu. Nasuwa się w tej chwili i takie jeszcze spostrzeżenie, które kiedyś zasłyszałem, a tu w wolnym przekazie powtórzę, oto tracąc świadomość swej genealogii, gubimy klucz do zrozumienia zarówno siebie samych, jak i otaczającego nas świata kultury¹⁹.

Autor tych słów sam stał się specjalistą od orzekania o tatarskości. Podczas Biesiady tatarskiej w gdańskiej Tawernie Mestwin (12 czerwca 2004 r.) przyznał: „Moje zbiory puchną od listów, również z obcych krajów. Chcą, żebym ja uwierzył ich tatarskie pochodzenie. Przecież ani większy wymiar emerytury nie będzie, ani renty. Tatarszczyzna tak tkwi w krwioobiegu Słowian”²⁰.

Większość tej bogatej i cennej korespondencji została uporządkowana i ocalona w publikacjach przygotowanych przez Rafała Bergera, naczelnego imama Stowarzyszenia Jedności Muzułmańskiej. Kolejne tomy: *Dżennet do Macieja*²¹, *Ułani do Macieja*²², *Literaci do Macieja*²³ oraz *Profesorowie do Macieja*²⁴ zawierają zarówno epizodyczne kontakty listowe, jak i długoletnią, regularną korespondencję. Publikacje te uświadamiają rozległość działań i mnogość znajomości Konopackiego, a także zaufania i sympatii, jaką autorzy listów darzyli ich adresata. Skąd ta sympatia? Popularny Tatar ma teorię:

Bo jak wiemy, jest tak zwany feblik tatarski, *faible* – „sympatia”. Coś to jest w tym narodzie polskim, że do nas lgną, nam się zwierniają, a nie powiedzą swoim współwynawcom. Niektórzy hierarchowie kościelni mówią mi to, czego nie powiedzą współhierarchom. Ja natomiast mówię im to, czego nie powiem współmuzułmaninowi²⁵.

Z całą pewnością „feblik tatarski” działał w stosunku do Konopackiego.

Całokształt aktywnych działań, które trwały, jak się okazuje, blisko pół wieku, można nazwać łąčeniem środowisk: białoruskiego, wileńskiego i pomorskiego, tatarskiego i polskiego, muzułmańskiego i katolickiego. Łączył, bo nie uznaje granic między nimi:

Ponieważ należę do wspólnoty tatarskiego pochodzenia wyznania muzułmańskiego, a nasi współplemieńcy mieszkają też na Litwie i na Białorusi, a więc jednak są mi bliskie te trzy narody i zniósłem granice w świecie wewnętrznym między tymi krajami, a z konieczności musiałem

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Biesiada tatarska odbyła się w Gdańsku w ramach IV Dni Kultury Muzułmańskiej w Polsce (5–19 czerwca 2004 r.), 3 *Maciej Konopacki*, 12 czerwca 2004 r. [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

²¹ *Dżennet do Macieja*, red. M. Berger, R. Berger, Warszawa 2012.

²² *Ułani do Macieja*, red. R. Berger, Warszawa 2013.

²³ *Literaci do Macieja*, red. R. Berger, Warszawa 2014.

²⁴ *Profesorowie do Macieja*, red. R. Berger, Warszawa 2015.

²⁵ *Maciej Konopacki* [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

dokument na granicy ukazywać, kiedy wędrowałem do mego rodzinnego, nigdy nieodżałowanego Wilna²⁶.

Rodzinne Wilno musiał opuścić w 1946 r. Decyzja o wyjeździe na Zachód była spowodowana zagrożeniem wywiezienia na Wschód. Wybór był prosty. Rodzina Konopackich trafiła najpierw do Bydgoszczy, a po śmierci Hassana Konopackiego (1879–1953), ojca Macieja, przeniosła się w 1956 r. do Sopotu²⁷.

Z czasem przyszło utożsamienie się z nową ojczyzną. Na wspomnianej już wcześniej biesiadzie z przedstawicielami mniejszości tatarskiej w Gdańsku, mówiąc o ekspatriacji, której doświadczył, zaznaczył: „Myśmy się tu nie znaleźli pierwsi [...] i nasze tradycje sięgają średniowiecza, a nawet Grunwaldu, bo Długosz wspomina Tatarów i pod Grunwaldem. Nasz kronikarz, nasz polski, nie inny żaden”²⁸.

Parafrazując te słowa, można z kolei powiedzieć, że Maciej Musa Konopacki to zdecydowanie nasz Tatar, nasz, nie inny żaden, a stwierdzenie to mogłoby wybrzmieć zarówno w Gdańsku, Sopocie, Bydgoszczy, Białymstoku, Sokółce, jak i w Wilnie czy Mińsku, rodzinnym mieście jego ojca.

Sam w rozmowie z dziennikarką Anną Sobecką, prowadzącą w Radiu Gdańsk magazyn mniejszości narodowych *Kalejdoskop*, emitowany na antenie w latach 1995–2010, powiedział: „Niosę w sobie jakieś pierwiastki Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej bynajmniej nie tylko Obojga Narodów. Stąd właśnie wypływa moje szczęście, a moja świadomość pomaga mi być blisko z tymi wszystkimi nacjami. Na ile mnie stać, daję temu wyraz w mojej publicystyce”²⁹.

Konopackiemu zdarza się również mówić: „nasz biskup”, „nasz papież”. W jego publikacjach, równoległe z promowaniem kultury tatarskiej, pojawia się istotna dla niego kwestia dialogu międzyreligijnego i ekumenii. Temat ten wydaje się dominować w późniejszych tekstach autora³⁰. W jednym z publicznych wystąpień przyznał: „Nie ten zbiera, kto sieje, powiedział dobry papież Jan XXIII, którego wielbię, bo od niego zaczyna się moja bardzo czynna już po II Soborze Watykańskim jakaś, nie lubię słowa, działalność”³¹.

Papież Jan XXIII i II Sobór Watykański zainspirował początkującego redaktora, a dojrzałego już człowieka do pisania w duchu ekumenii, ale niewątpliwie w dzieciństwie należałoby szukać źródeł jego wrażliwości na wielokulturowość i różnorodność wyznań. Można pokusić się o stwierdzenie, że ekumenia była dla małego Macieja rzeczą naturalną. O latach dziecięcych mówił:

²⁶ Wypowiedź z 19 czerwca 2004 r., zarejestrowana podczas obchodów IV Dni Kultury Muzułmańskiej w Polsce, Gdańsk. *Musa Konopacki – Gdańsk 2004*, 19 czerwca 2004 r. [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

²⁷ A. Sobecka, *Kalejdoskop. Spotkania z mniejszościami narodowymi*, Gdańsk 2014, s. 156–157, 167–168; G. Niemyjska, R. Krawczykiewicz, *Wywiad z Maciejem Musą Konopackim* z 4 marca 2010 r., Cyfrowe Archiwum Pomorskich Kresowiaków [on-line]. Portal capk.pl [data dostępu: 26 VIII 2015]. Dostęp z: <http://www.capk.pl/content/maciej-musa-konopacki>.

²⁸ *3_Maciej Konopacki*, 12 czerwca 2004 r. [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

²⁹ A. Sobecka, op. cit., s. 168.

³⁰ I. Radziszewska, op. cit., s. 37–38.

³¹ *Maciej Konopacki* [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD.

Otóż w naszym domu w Wilnie na piętrze drugim, byli następujący sąsiedzi. Vis-à-vis rodzina Kaczelników – żydowska. Po przekątnej ksiądz Adam Dobrski, zmarł w Łodzi w czasach biskupa Klepacza. Za ścianą rodzina państwa Łopattów z Trok – Karaimi. Ja po mieczu i kądzieli, po kądzieli i mieczu, bo matka jest przede wszystkim, jestem o korzeniach tatarskich [...]. Wdychało się na tym piętrze zapachy czterech kuchni. No naprawdę ktoś to wyreżyserował! Los – czytaj Bóg. I również wzajemnie myśmy się częstowali. Cztery religie, cztery święta pomnożone przez ich tam w ciągu roku ileś³².

Liczne wykłady, odczyty na sesjach naukowych i sympozjach, relacje z tych wydarzeń, publikacje w duchu ekumenizmu drukowane w pokonferencyjnych zbiorach, w prasie katolickiej (m.in. „Gwiazda Morza”) i muzułmańskiej (m.in. „Świat Islamu”), zaowocowały tytułem Honorowego Wykładowcy Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, przyznany Konopackiemu 15 marca 2000 r. na posiedzeniu Towarzystwa Teologicznego³³. Natomiast Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów na nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu 15 listopada 2008 r. przyznała mu „za całokształt jego działań na rzecz porozumienia oraz dialogu między chrześcijaństwem i islamem”³⁴ tytuł Człowieka Dialogu, który w wręczono mu uroczyste w 2009 r. w Warszawie podczas obchodów IX Dnia Islamu w Kościele katolickim³⁵.

Parafrazując słowa Ewangelii według św. Mateusza, można by rzec, że jednak nie samą Tatarszczyzną i ekumenią żyje człowiek. Zawodowa ścieżka Konopackiego była dość różnorodna. W latach 1949–1950 pojawił się w jego życiu epizod nauczycielski, kiedy to jeszcze przed podjęciem studiów rusycystycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim (ukończonych na Uniwersytecie Warszawskim), po półrocznym kursie pedagogicznym uczył języka rosyjskiego w Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy³⁶. Gdy po pierwszym „okresie białostockim” powrócił na Wybrzeże, był rzecznikiem prasowym Dyrekcji Gdańskiej Stoczni im. Lenina (1966–1972)³⁷. Po kolejnym powrocie z Podlasia do Sopotu (1977), nie porzucając dotychczasowych tematów i środowisk, otwarty na wszystkich i wszystko, podjął z właściwym sobie zaangażowaniem kolejne nowe działania. Pracował w Bałtyckiej Agencji Artystycznej BART w Sopocie³⁸, a następnie, można powiedzieć, że znowu przyjął na siebie rolę prekursora, gdyż przyczynił się do założenia w 1979 r. Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Wojewódzkim Ośrodku Gerontologicznym w Gdyni³⁹. Była to filia gdańskiego UTW. W tym samym okresie dodatkowo absorbującym go tematem, jako pracownika Ośrodka, stała się gerontologia, „bo ja jestem gerontologiem z zamiłowania”⁴⁰ – wyznał szczerze pod-

³² Ibidem.

³³ R. Chalembek, T. Sikorski, *Maciej Musa Konopacki Honorowym Wykładowcą Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu*, „Świat Islamu” 2001, s. 18.

³⁴ A. Skowron-Nalborczyk, *Człowiek dialogu* [on-line]. Portal radawspolna.pl [data dostępu: 26 VIII 2015]. Dostęp z: http://www.radawspolna.pl/index0da1.html?option=com_content&task=view&id=55&Itemid=1.

³⁵ A. M. Piwko, *Sprawozdanie z centralnych uroczystości związanych z obchodami IX Dnia Islamu w Kościele katolickim w Polsce* [on-line]. Portal radawspolna.pl [data dostępu: 26 VIII 2015]. Dostęp z: http://www.radawspolna.pl/index486c.html?option=com_content&task=view&id=62&Itemid=43.

³⁶ R. Berger, op. cit., 49.

³⁷ Л. Плагоўская, *Увесь свет Мацея Канапацкага „Ніва”*, nr 8 (2337), z dn. 25 lutego 2001 r., s. 4; M. Pieciukiewicz, op. cit., s. 19.

³⁸ Pracowała tam również jego siostra, Tamara Sokołowska (A. Sobecka, op. cit., s. 157).

³⁹ R. Berger, op. cit., s. 12–13.

⁴⁰ *3_Maciej Konopacki*, 12 czerwca 2004 r. [dokument dźwiękowy w formacie MP3], [w:] *Z archiwum Macieja*, Sopot, cop. 2009, 1 płyta CD w formacie MP3.

czas wieczoru wspomnień zgromadzonym w Tawernie Mestwin miłośnikom Tatarszczyzny i swoim współwyznawcom.

Maciej Musa Konopacki to również komentator rzeczywistości. Jego opinie, listy, artykuły dotyczyły bieżących, istotnych na skalę krajową i światową wydarzeń. Po zamachu na World Trade Center z 11 września 2001 r. i reperkusjach w postaci wybicia szyb w meczecie w Gdańsku swoje zdanie wyraził w artykule *Nieustannie rozróżniać* opublikowanym w „Gwieździe Morza”⁴¹. Jej redakcja poprosiła go również o podzielenie się refleksją na temat VIII pielgrzymki Jana Pawła II do Polski (16–19 sierpnia 2002 r.). Współkomentatorami tego wydarzenia na łamach pisma zostali Lech Kaczyński, wówczas poseł Prawa i Sprawiedliwości, oraz profesor Brunon Synak, ówczesny prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego⁴². Po ataku terrorystycznym na szkołę w Biesłanie (1 września 2004 r.) wraz z Heleną Szabanowicz wysłał z kolei list do „Rzeczpospolitej”, jako głos w sprawie w imieniu Tatarów polskich⁴³.

Wszelkie bieżące kwestie polityczne i społeczne, a także historia, która tworzy ich podłoże, były i nadal są ciekawym tematem do dyskusji, poszukiwania odpowiedzi, snucia refleksji i wspomnień, w których Maciej Musa Konopacki często powraca do Wilna i korzeni tatarskich. Energią naszego Tataru i jego apetytem na życie można by obdzielić kilka osób. Wspominając koleje swego losu, stwierdził: „życie jest ciekawe”⁴⁴.

Iwona Radziszewska – doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, slawistka. Zajmuje się piśmiennictwem religijnym Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego, pograniczem kulturowo-językowym, a także kulturą i religią islamu.

⁴¹ M. Konopacki, *Nieustannie rozróżniać*, „Gwiazda Morza” 2001, nr 20, s. 34.

⁴² *Po papieskiej pielgrzymce*, „Gwiazda Morza” nr 18, z dn. 1–8 września 2002 r., s. 16.

⁴³ H. H. Szabanowicz, M. M. Konopacki, *„Dziecięca apokalipsa” – głos Tatarów polskich*, „Rzeczpospolita”, nr 215, z dn. 13 września 2004 r.

⁴⁴ Rozmowa z 15 sierpnia 2015 r.